

Wojciech Mądry (Poznań)

Pochówki piastowskie poza granicami kraju jako przykład migracji władców słowiańskich w średniowieczu i początkach ery nowożytnej



Pynastia piastowska, która wprowadziła Polskę na arenę dziejów, była jednym z najdłużej panujących rodów europejskich. Jej historyczne początki sięgają czasu powstania naszej państwowości: 1055. rocznicę jej istnienia – związaną z przyjęciem chrztu przez pochodzącego z niej, pierwszego historycznego władcę, Mieszka I – obchodziliśmy w 2021 r. Z areny dziejów zesłała ona po ponad siedmiuset latach, wraz ze śmiercią ostatniego jej męskiego przedstawiciela, księcia legnicko-brzeskiego Jerzego Wilhelma w 1675 r. i ostatniej Piastówny, księżnej legnicko-brzeskiej Karoliny, w 1707 r. Nie znamy dokładnych korzeni tego rodu, jednak, jak ustalono, bez wątpienia wpisuje się on w uchodzącą za autentyczną tzw. „wielkopolską tradycję dynastyczną”¹. Rodzime pochodzenie Piastów, wywodzących się ze słowiańskiej arystokracji plemiennej, a także ich związek z Wielkopolską, są zarówno dla historyków, jak i dla archeologów

¹ J. STRZELCZYK, *Mieszko pierwszy*, Poznań 1992, p. 51–60; G. LABUDA, *Mieszko I*, Wrocław 2002, p. 45–46.

bezdyskusyjne². Najczęściej przyjmuje się za Gallem Anonimem, że dynastia Piastów wywodzi się z obszaru gnieźnieńskiego. Termin „Piastowie”, używany do dziś na oznaczenie pierwszej polskiej dynastii królewskiej, pochodzący od imienia jej domniemanego założyciela, jest stosunkowo późny: pojawił się pod koniec XVI w. i – co ciekawe – powstał na Dolnym Śląsku, na dworze Piastów brzeskich, wówczas już od dawna pozostających politycznie poza Polską. W średniowieczu znano tylko „książąt polskich” (*duces et principes Poloniae*)³. Do XIV w., tj. do wyłonienia się nowych koncepcji politycznych (*Regnum Poloniae, Corona Regni Poloniae*), władcy z tego rodu uznawani byli za „panów przyrodzonych” (*domini naturales*) w Polsce. W okresie rozbicia dzielnicowego, mimo tryumfu tendencji reprezentowanych przez większość książąt, sam fakt wyłączności dynastii piastowskiej był istotnym łącznikiem i elementem polskiej świadomości narodowej⁴. Większość jej męskich przedstawicieli znalazła miejsce wiecznego spoczynku na obszarze księstw, w których panowali, znajdujących się w obecnych granicach Polski. Wśród 290 męskich przedstawicieli rodu, których miejsce pochówku możemy ustalić, ok. 15 zmarło i zostało pogrzebanych na obczyźnie.

W niniejszym artykule pragnę przedstawić okoliczności, które zadecydowały o migracjach tych władców poza granice ich księstw, co wywarło bezpośredni wpływ na miejsca ich wiecznego spoczynku, jak również, w miarę możliwości, ukazać stan ich zachowania po dzień dzisiejszy. Ograniczę się jednak tylko do pochówków męskich przedstawicieli tej dynastii, traktując miejsca wiecznego spoczynku ich żon i córek jako odrębne zagadnienie. Młode Piastówny najczęściej wydawane były za mąż za obcych władców. Niekiedy odgrywały znaczną rolę na dworach swoich małżonków, jak choćby urodzona pod koniec XIV w. Cymbarka – córka księcia mazowieckiego Siemowita IV i siostry Władysława Jagiełły, Aleksandry, którą wydano za mąż za arcyksięcia Ernesta Żelaznego Habsburga. Ta piękna i silna księżniczka, potrafiąca w rękach złamać podkowę, będąca matką cesarza Fryderyka III Habsburga, której to potomkowie rządzą imperium Habsburgów aż do 1918 r., a żyją po dziś dzień, dbała także o interesy własnego rodzeństwa, starając się m.in. o godność biskupa Trydentu dla swojego brata Aleksandra. Jednakże kariera Cymbarki była raczej wyjątkiem. Zazwyczaj los młodych księżniczek, wydawanych za mąż przez swoich ojców za obcych władców, mieszkających nierzadko setki kilometrów od rodzinnego domu, wiązał się zarówno z zerwaniem przez nie

² Z. KURNATOWSKA, M. KARA, Wczesnopiastowskie „regnum” – jak powstało i jaki miało charakter? *Próba spojrzenia od strony źródeł archeologicznych*, „Slavia Antiqua” 51, 2010, p. 35–36.

³ K. JASIŃSKI, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa–Wrocław 1992, p. 26–28.

⁴ J. STRZELCZYK, *Dynastia piastowska w tradycji i pamięci zbiorowej Polaków*, [in:] *Przemysłdzi i Piastowie – twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii. Materiały z konferencji naukowej, Gniezno 5–7 V 2004 r.*, ed. J. DOBOSZ, Poznań 2006, p. 213.

kontaktów z krewnymi, jak też trudną adaptacją w nowym, obcym środowisku. Symbolem pożegnania przez ojca młodej, wyruszającej w daleki i nieznany świat, księżniczki jest stojący w podlegnickiej wsi Ulesie pomnik zwany „Kolumną Łez”. Ten wzniesiony w 1664 r. kamienny zabytek w kształcie czworobocznej kolumny, ustawionej na postumencie w formie ośmiobocznego stołu, będący zarazem najstarszym na Śląsku monumentem o świeckim charakterze, upamiętnia miejsce pożegnania księcia legnicko-brzeskiego Jerzego II ze swoją córką Dorotą Elżbietą, wyjeżdżającą do Dillenburga w Hesji, do nowo poślubionego małżonka, księcia Henryka von Nassau-Dillenburg. Naprzeciwko pomnika znajduje się kamienna płyta z następującym napisem:

Tu zwolnij kroku wędrowcze i zatrzymaj się! Rozważ w sercu i w myśli łyzy, którymi zwilżyła córka dostojnego ojca, Dorota Elżbieta Księżniczka Legnicy i Brzegu, zaślubiona szczęśliwie dostojnemu Księciu Nassau – Henrykowi. Podziwiał pomnik ojcowskiej miłości, zapamiętaj to miejsce, które jest święte dla dostojnego Domu Piastów, święte dla Ciebie przechodniu, święte dla następnych pokoleń. Miejsce, gdzie Jerzy III, książę Legnicy i Brzegu na Śląsku Jego Cesarskiej Mości tajny radca, podskarbi i najwyższy gubernator na obydwu Śląski – „żyj szczęśliwie” powiedział Jedynej, pobłogosławił Najukochańszą i pod opiekę aniołów, patronów podróży pozwolił jej dnia 17 III 1664 r. wyruszyć z ojczyzny do Dillenburga, żegnając się wzajemnie tysiącami uścisków, westchnień i życzeń. Uczcij i uszanuj ten stół, będący świadkiem tej wielkiej szlachetności. Jedź dalej w zdrowiu i żyj szczęśliwie...

Monument ten, pierwotnie znajdujący się na skraju wioski na rozstaju dróg, później został przeniesiony do jej centrum.

Próbując odpowiedzieć na pytanie, dlaczego niektórzy męscy przedstawiciele dynastii piastowskiej zmarli oraz znaleźli miejsce wiecznego spoczynku poza granicami naszego kraju, należy zastanowić się, jakie okoliczności sprawiły, że spoczęli oni z dala od swej ojczyzny. Zasadniczo możemy wyróżnić ich cztery rodzaje:

1. śmierć na wygnaniu z powodów politycznych;
2. śmierć związana z wykonywaniem różnych świeckich funkcji u obcych monarchów, których książęta piastowscy byli lennikami, krewnymi czy powinowatymi;
3. służba Kościołowi, zarówno w jego instytucjach, jak też poprzez sprawowanie godności biskupich i opackich;
4. zamiłowanie do wędrowek po świecie oraz sytuacja rodzinna.

Próbując pokrótce przedstawić wpływ okoliczności na miejsce wiecznego spoczynku poszczególnych przedstawicieli tej dynastii, należy zdać sobie sprawę z tego, że w przypadku każdej z tych postaci mogłyby one z powodzeniem służyć za temat oddzielnego artykułu.

Pierwszym władcą piastowskim, który zarówno z powodów politycznych, jak i innych, spoczął poza krajem, był król Bolesław Śmiały. Po zamordowaniu w 1079 r. biskupa św. Stanisława został on wygnany z Polski i przybył na dwór króla węgierskiego Władysława. Zmarł w 1081 r. lub 1082 r. i zapewne nigdy nie dowiemy się, gdzie rozstał się z życiem i gdzie został pochowany. Zdaniem niektórych badaczy, Bolesław Śmiały zmarł na Węgrzech, skąd jego zwłoki sprowadził i pochował w klasztorze benedyktynów w Tyńcu jego młodszy brat, Władysław Herman⁵. Jak przystało na średniowiecznego króla-wygnańca, z biegiem czasu wokół jego postaci powstawało coraz więcej opowieści i legend, przedstawiających go nie jako tyrana, lecz pełnego skruchy człowieka tułającego się po świecie. Niemal wszystkie one były zgodne co do tego, że Bolesław z kraju wygnania udał się do Rzymu i wracając na Węgry, po otrzymaniu od papieża zaleceń pokutnych, zatrzymał się w klasztorze położonym *in finibus Ungarie versus Austriam et Carinthiam* i pozostał w nim na zawsze⁶. Według Jana Długosza, miał on znajdować się w Wilten, zdaniem późniejszych dziejopisarzy – w Villach lub małej osadzie Ossiach (Osjak), w pobliżu Villach. Nie wiemy, czy Bolesław Śmiały został pochowany w którymś z tych klasztorów. Pewne światło rzucają badania, przeprowadzone w Osjaku w 1956 r. z inicjatywy Karoliny Lanckorońskiej, zdające się potwierdzać tradycję miejscowego kościoła i nie wykluczające możliwości istnienia w nim pierwotnego grobu Bolesława Śmiałego⁷.

Kolejnym Piastem, wygnanym z kraju z przyczyn politycznych, był najstarszy syn Bolesława Krzywoustego, Władysław II. Ustanowiony przez ojca princepsem, został w 1146 r. wypędzony przez braci z kraju, a jego dzielnicę, tj. Śląsk, wraz z dzielnicą pryncypacką zajął jego młodszy brat, Bolesław Kędzierzawy. Opuściwszy kraj, osiadł on w otrzymanym od cesarza Konrada III saskim grodzie Altenburg, gdzie zakończył życie, zapewne 30 V 1159 r. Tam też prawdopodobnie został pochowany, pod kościołem św. Bartłomieja lub w tamtejszej kaplicy zamkowej. Jednakże są to tylko przypuszczenia, ponieważ nie udało się odszukać żadnych śladów tego pochówku. Nie jest też wykluczone, że książę Władysław II został po- grzebany w klasztorze cystersów w Pforcie niedaleko Altenburga, gdzie spoczęła jej żona Agnieszka, zmarła między 1160 a 1163 r.⁸ Tam złożono także szczątki jej

⁵ Z. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, *W dziewięćsetlecie śmierci Bolesława Szczodrego*, „Studia Źródłoznawcze” 28, 1983, p. 185.

⁶ J. BANASZKIEWICZ, *Czarna i biała legenda Bolesława Śmiałego*, „Kwartalnik Historyczny” 88.2, 1981, p. 370–371.

⁷ A. WĘDZKI, *W poszukiwaniu grobu Bolesława Śmiałego w Osjaku*, „Z Otchłani Wieków” 23.3, 1957, p. 137–138.

⁸ N. MIKA, *Mieszko książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski*, Kraków 2010, p. 29–30.

synowej, żony Bolesława Wysokiego, oraz wnuka Jana. Natomiast poza wzmianką w pochodzącej z lat osiemdziesiątych XIII w., lubiąskiej *Kronice polskiej*, nie ma żadnych przekazów na temat pochowania Władysława II w Pegaz, w Saksonii⁹.

Wspomniany wnuk księcia Władysława II, Jan był czwartym z synów jego dziecka, Bolesława Wysokiego. Zmarł on w młodym, nastoletnim wieku podczas wygnania swego ojca do Niemiec, gdzie przebywał z rodziną w latach 1163–1173. Jak podają *Epytaphia ducum Slezie*, pochowany został w klasztorze cysterskim w Pforcie¹⁰. Zbudowany w 1150 r. kościół opactwa cystersów w Pforcie był pierwotnie romańską bazyliką. W niej to zapewne znajdował się grób księcia Jana. Niestety, przeprowadzona w drugiej połowie XIII w. przebudowa kościoła w stylu gotyckim (nadająca mu jego obecny kształt) oraz kasata klasztoru w okresie reformacji i przeznaczenie jego budynków na szkołę, a kościoła – na świątynię ewangelicką, sprawiły, że po miejscu pochówku księcia Jana nie zachował się do dziś żaden ślad. Możemy zatem powiedzieć, że groby piastowskich wygnańców, zmarłych w obcej ziemi, nie tylko się nie zachowały, ale nawet najczęściej nie wiemy, gdzie tak naprawdę się znajdowały.

Drugą grupę stanowią pochówki Piastów, których śmierć zaskoczyła na obczyźnie w trakcie pełnienia funkcji w służbie cesarzy, których byli lennikami, krewnymi lub powinowatymi. Chodzi tutaj wyłącznie o książąt z linii Piastów śląskich. Od czasów Kazimierza Wielkiego, który w 1348 r. zrzekł się na rzecz Czech praw do Śląska, do 1382 r. stawali się oni stopniowo lennikami królów czeskich i cesarzy niemieckich. Dwóch spośród nich spoczęło na terenie Italii, natomiast trzeci został pochowany w Danii. Aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego los rozrzucił groby tych Piastów między południem i północą naszego kontynentu, warto nieco bliżej przyjrzeć się tym postaciom. Książętami piastowskimi pochowanymi w Italii byli: władca cieszyński Władysław oraz ostatni przedstawiciel linii kozielsko-bytomskiej, Bolesław. Obydwaj towarzyszyli królowi czeskiemu Karolowi IV Luksemburskiemu w drodze do Rzymu po koronę cesarską, którą otrzymał z rąk papieża, dnia 5 IV 1355 r. Obydwu też w tymże roku na terenie Italii zaskoczyła śmierć. Nie byli oni jedynymi Piastami, odbywającymi tę podróż z Karolem IV. Oprócz nich w orszaku udającym się do Rzymu znajdowali się także: Bolesław Niemodliński, Bolesław III Opolski oraz książę żagański, Henryk V Żelazny. Tak liczny udział Piastów śląskich w orszaku Karola Luksemburskiego może świadczyć o ich dążeniu do czynnego udziału zarówno w najważniejszych wydarzeniach politycznych ówczesnej Europy, jak też do przybywania na jej

⁹ B. ZIENTARA, *Bolesław Wysoki. Tułacz, repatriant, malkontent*, Kraków 2008, p. 49.

¹⁰ *Epytaphia ducum Sleziae*, [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, vol. III, Warszawa 1961, p. 711.

„salonach”. Takim właśnie „salonem Europy” była w XIV w. Praga, z której cesarze z dynastii Luksemburgów utworzyli europejską metropolię. Należy też zauważyć, że książęta śląscy, będący zarazem przedstawicielami jednej z najstarszych dynastii europejskich, byli także wielokrotnie spokrewnieni z rodami panującymi w Czechach i Niemczech. Wielu spośród nich występowało też w roli świadków na dokumentach, wystawianych przez Karola IV jako króla rzymskiego i czeskiego, a następnie również – jako cesarza.

Książę cieszyński Władysław urodził się między 1325–1331 r. Od 1348 r. aż do śmierci występował w otoczeniu Karola IV Luksemburskiego w Pradze, zostając jego nadwornym sędzią¹¹. Po uroczystej koronacji Karola IV, przybył on wraz z orszakiem cesarskim do Pizy, gdzie 15 V 1355 r. występował w dokumentach jako świadek¹². Po kilku dniach zmarł w niewyjaśnionych do końca okolicznościach. Włoski kronikarz Matteo Villani podaje, że Władysław, w towarzystwie możnowładcy czeskiego Čenka i innych, pojechał do Florencji, tam podczas uczty zjadł węgorza i po powrocie do Pizy rozchorował się i po kilku dniach zmarł¹³. Wersja ta jest dość prawdopodobna, ponieważ w grę mogło wchodzić zarówno ciężkie zatrucie pokarmowe, mogące spowodować odwodnienie organizmu i śmierć, jak i podanie księciu trucizny, przez wrogów jego lub cesarza Karola IV. Jednak zdaniem niektórych badaczy, przyczyna śmierci księcia Władysława była zgoła inna. Spowodować ją mogły rany, odniesione podczas skierowanych przeciw Karolowi IV zamieszek, które wybuchły w Pizie, w połowie maja tego roku. Książę cieszyński podjął się wówczas negocjacji z mieszkańcami Pizy, niezadowolonymi z rządów Karola IV, w trakcie których w bliżej nieznanych okolicznościach – prawdopodobnie, gdy osłaniał władcę podczas walk ulicznych – został ranny i w kilka dni później zmarł¹⁴. Książę ten spoczywa w pięknym antycznym sarkofagu na tzw. Campo Santo w Pizie, czyli monumentalnym cmentarzu, pochodzącym z XII stulecia, stanowiącym – obok słynnej krzywej wieży, katedry i baptysterium – jeden z najważniejszych celów turystycznych w mieście. Cmentarz ten składa się w większości z sarkofagów rzymskich, wtórnie użytych jako grobowce osób wysoko postawionych w hierarchii społecznej, o czym świadczą umieszczone na nich śre-

¹¹ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów śląskich*, Kraków 2007, p. 610.

¹² I. PANIC, *Książęta opolscy, niemodlińscy i strzeleccy na dworze Karola IV*, „Kwartalnik Opolski” 34.2, 1989, p. 34–35.

¹³ B. WŁODARSKI, *Udział książąt śląskich w wyprawie cesarza Karola IV po koronę cesarską do Rzymu w 1355 r.*, [in:] *Prace historyczne na 30-lecie działalności prof. S. Zakrzewskiego*, Lwów 1934, p. 226–227.

¹⁴ I. PANIC, *Książę Władysław Opolczyk w otoczeniu Karola IV*, [in:] *Książę Władysław Opolczyk, fundator klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, eds. M. ANTONIEWICZ, J. ZBUDNIEWEK, Warszawa 2007, p. 315.

dniowieczne napisy czy herby. Nasuwa się zatem pytanie, w jaki sposób doczesne szczątki wspomnianego księcia znalazły się właśnie na tym cmentarzu? Pierwotnie księcia Władysława pochowano w katedrze w Pizie. Nie wiemy jednak, czy spoczął w tym samym antycznym sarkofagu, w którym leży obecnie na Campo Santo. Nie można wykluczyć, że szczątki księcia Władysława przeniósł tu jego daleki kuzyn, również Piast cieszyński – Władysław II, który niemal sto lat później, w 1452 r. ufundował swojemu przodkowi tablicę z inskrypcją, którą z dwóch stron otaczają wykute w kamieniu orły, znajdujące się na tarczach herbowych. Napis na tablicy jest następującej treści:

Herby te odnowiono, po tym, gdy Władysław książę śląski i pan cieszyński, towarzysząc Eleonorze małżonce cesarza Fryderyka III, córce króla Portugalii, odkrył ten grób swego przodka Roku Pańskiego 1452, na trzy dni przed idami lutego.

Warto dodać, że książę cieszyński Władysław II był nie tylko towarzyszem i bliskim współpracownikiem cesarza Fryderyka III Habsburga, ale i jego bliskim kuzynem. Matką Władysława II była księżna Eufemia, córka Siemowita IV, księcia mazowieckiego, siostra księżniczki Cymbarki. Ta zaś była żoną księcia Ernesta Żelaznego, ojca Fryderyka III. Byli zatem Władysław II i Fryderyk III braćmi ciotecznymi. Przy okazji wspomnę także, że wujem Władysława II, a bratem Cymbarki i Eufemii był książę Aleksander († 2 VI 1444 r.), biskup Trydentu, kardynał, proboszcz u św. Stefana w Wiedniu, któremu niżej poświęcę jeszcze nieco uwagi.

Spoglądając zatem na rodzinne koligacje Piastów z najznamienitszymi dynastiami ówczesnej Europy można zaakceptować postawioną przez jednego z badaczy tezę, że Władysław II został wysłany do Burgundii w celu zawarcia z Eleonorą małżeństwa w imieniu Fryderyka III, a następnie towarzyszył jej w podróży do Italii, na spotkanie z przyszłym małżonkiem¹⁵. Niewiele możemy powiedzieć na temat symboliki orłów, wykutych po obydwu stronach inskrypcji. Być może, lewy jest herbem książąt cieszyńskich, o czym świadczą resztki błękitnej farby na polu herbowym, a prawy – orłem niemieckim? Niestety, co do tego nie mamy pewności. Antyczny sarkofag został w 1829 r. przeniesiony z katedry do kolumnady Campo Santo, w której znajduje się do dzisiaj.

Drugim Piastem w gronie władców, podążających do Rzymu w orszaku Karola IV Luksemburskiego na koronację cesarską, który spoczął w Italii, był

¹⁵ S. GÓRZYŃSKI, *Miedzy orłem cesarskim a cieszyńskim. Pizańska sepultura księcia cieszyńskiego*, [in:] *Historia u Piastów, Piastowie w historii. Z okazji trzechsetlecia śmierci ostatniej z rodu książęcej Karoliny*, ed. B. CZECHOWICZ, Brzeg 2008, p. 128.

ostatni ksiązę kozielsko-bytomski Bolesław. Pojawił się on w otoczeniu króla w Akwizgranie, jako jeden z uczestników ceremonii koronacji jego żony, a swojej kuzynki – księżniczki świdnickiej Anny, następnie zaś towarzyszył mu w wyprawie do Rzymu po koronę cesarską. Ksiązę Bolesław zmarł w leżącym na szlaku orszaku Karola miasteczku Venzone. Znajduje się ono we Friuli, u południowego wylotu alpejskich dolin, niedaleko Udine. Nie wiemy, czy Bolesław zakończył swój żywot w sposób gwałtowny, czy też wskutek jakiejś choroby. Nie wiemy też, czy śmierć dosięgła go w drodze na koronację Karola IV, czy też w podróży powrotnej. Nie wiemy również, czy jego zgon miał związek z zamieszkami w Pizie, które, być może, stały się przyczyną śmierci księcia cieszyńskiego Władysława. Bolesław, jak przystało na osobę wysokiego stanu, został pochowany w Venzone w podziemiach katedry pod wezwaniem św. Andrzeja. Pochówek jego upamiętnia płyta nagrobna o wymiarach 77 X 112 cm, umieszczona w posadzce na wprost głównego ołtarza. Została ona wykonana z szaro-zielonego kamienia. W górnej jej części umieszczono wyryty majuskułą gotycką, częściowo zatarty już napis następującej treści: HEC EST SEPULT/URA DNI BOLESŁA/DUCIS COSILIE(N)/SIS ET (BYTHUM)/SIS O(BIIT). Poniżej na płycie widnieje ujęty z profilu orzeł z wysoko uniesionymi skrzydłami, stojący na wierzchu hełmu garnkowego, nakrytego zwisającą z tyłu chustą, tzw. labrami. Płyta ta była zapewne dziełem miejscowego kamieniarza¹⁶. W połowie XVII w., podczas remontu katedry zmumifikowane wskutek panującego w jej podziemiach mikroklimatu ciała zmarłych, a wśród nich także Bolka Bytomskiego, przeniesiono do stojącego nieopodal świątyni karneru. Była to charakterystyczna dla terenów Austrii i południowych Niemiec kaplica cmentarna, służąca za miejsce wtórnego pochówku kości znalezionych na cmentarzu. Występowała ona często w średniowieczu jako wolnostojąca budowla o dwóch kondygnacjach: dolnej, w której składano kości i górnej z ołtarzem. Tam też na dolnej kondygnacji utworzono szczególne muzeum, w którym wystawiono w gablotach na widok publiczny przeniesione z katedry mumie, wraz ze szczątkami księcia Bolesława. Muzeum to zwiedzała m.in. Napoleon I w 1807 r., a także cesarze austriaccy, Franciszek I w 1816 r. i jego syn Ferdynand w 1834 r. Bolko Bytomski był jedynym księciem piastowskim, którego zmumifikowane zwłoki można było podziwiać przez ponad 300 lat. W roku 1976 tragiczne trzęsienie ziemi zburzyło całe miasteczko Venzone wraz z katedrą i karnerem. W 1998 r. do odbudowanej świątyni powróciła w swe dawne miejsce poddana zabiegom konserwatorskim płyta nagrobna księcia Bolka. Jego ciało również przetrwało w ruinach zniszczonego trzęsieniem ziemi karneru. Nie wiadomo jednak, czy obecnie znów można je oglądać, ponieważ

¹⁶ M. KAGANIEC, *Nagrobek w Venzone*, „Spotkania z zabytkami” 4, 2001, p. 36.

w lipcu 2007 r. eksponowanych było tam 5 mumii, spośród których żadna nie pochodziła z okresu wcześniejszego niż XVII w.¹⁷

Kolejnym Piastem zmarłym poza krajem, w służbie cesarzowi był książę z linii Piastów głogowsko-żagańskich, Henryk (X) Rumpold. Przyszedł na świat między 1388–1396 r. Rządził wspólnie ze swym starszym bratem Henrykiem w połowie księstwa głogowskiego oraz w Koźuchowie i w Zielonej Górze¹⁸. W latach 1422–1423 w imieniu cesarza Zygmunta Luksemburskiego pośredniczył w zawarciu pokoju między królem Danii Erykiem, który utracił prawie wszystkie swe posiadłości w Szlezwiku poza Flensburgiem, a toczącymi z nim wojnę miastami hanzeatyckimi. Henryk Rumpold doprowadził do zawarcia rozejmu, lecz niedługo potem zmarł, dnia 18 I 1423 r. po krótkiej chorobie, nie zdążywszy powrócić do swego księstwa¹⁹. Pochowany został w będącej wówczas kolegiatą ob. katedrze ewangelickiej w Hadersleben, w północnym Szlezwiku (ob. Haderslev w Danii)²⁰. Dzisiaj jednak w katedrze w Haderslev nie ma żadnego śladu po pochówku tego władcy. Możliwe, że nagrobek księcia Henryka zniszczył jeden z licznych kataklizmów nawiedzających ówczesne miasta, jak choćby pożar z 1627 r., w trakcie którego spłonęły wszystkie zabudowania wraz z katedrą. Obecnie zarówno duńscy badacze skupieni wokół lokalnego muzeum, jak i pastor tamtejszej parafii ewangelickiej oraz miejscowy biskup, do którego należy katedra w Haderslev, nie wykazują żadnego zainteresowania postacią księcia Henryka. Żaden z pracujących w muzeum w Haderslev archeologów czy historyków, zajmujących się przeszłością tego regionu, nie wie nic zarówno na temat postaci, jak i grobu księcia Henryka Rumpolda. Nie istnieją tam też żadne ślady związane z pamięcią o pochówku tego władcy.

Trzecim rodzajem okoliczności, które decydowały o pochówkach piastowskich poza Polską, była służba Kościołowi polegająca na piastowaniu wysokich stanowisk kościelnych, m.in. biskupów i opatów. Stanowiły one przejaw zarówno pobożności książąt piastowskich, jak i rezultat ich koligacji małżeńskich czy też ożywionych kontaktów i przyjaźni z dworami ówczesnej Europy. Ich uzyskiwanie niekiedy też przybierało postać znanego nam i dziś nepotyzmu. Do tej grupy zaliczyć możemy *casus* najmłodszego syna Henryka Pobożnego, Władysława. Urodził się on prawdopodobnie w 1237 r.²¹ Wraz z bratem Konradem (który później zrezygnował z kariery w Kościele) wstąpił do stanu duchownego. Dzięki poparciu

¹⁷ Jest to informacja otrzymana od osoby odwiedzającej to miejsce.

¹⁸ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów...*, p. 401.

¹⁹ W. CZAPLIŃSKI, K. GÓRSKI, *Historia Danii*, Wrocław 1991, p. 130.

²⁰ Katedrę w Haderslev jako miejsce wiecznego spoczynku księcia Henryka Rumpolda podaje m.in. M. Rożek w komentarzu zamieszczonym w albumie: A. BUJAK, *Nekropolie królów i książąt polskich*, Warszawa 1991, p. 25.

²¹ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów...*, p. 134.

króla czeskiego Przemysła Otokara II został arcybiskupem salzburskim²². Zmarł najprawdopodobniej dnia 27 IV 1270 r. Pochowany został w chórze katedry w Salzburgu, przed ołtarzem Matki Bożej. Grób księcia nie dotrwał jednak do naszych czasów. Nie wiemy też, jak on wyglądał. Zniszczył go wraz z całą świątynią pożar w 1598 r. Po tej katastrofie katedrę salzburską zbudowano na nowo, w stylu barokowym, w latach 1614–1628.

Karierę duchowną wybrał także Bolesław, najstarszy syn księcia bytomskiego Kazimierza. Urodził się ok. 1278 r.²³ Początkowo był kanonikiem krakowskim i wrocławskim, sprawując też władzę książęcą w przydzielonym mu za życia ojca Toszku. W 1321 r. w nagrodę za pośrednictwo w zawarciu małżeństwa między królem Karolem Robertem Andegaweńskim i Elżbietą Łokietkówną, został arcybiskupem ostrzyhomskim, tj. zwierzchnikiem Kościoła węgierskiego. Był dobrym duszpasterzem i gospodarzem powierzonej sobie diecezji, często odwiedzając jej odległe zakątki. Zmarł w grudniu 1328 r. i został pochowany w Ostrzyhomiu, prawdopodobnie w pochodzącej z XII w. katedrze pod wezwaniem NMP i św. Wojciecha²⁴. Nie wiemy, jak wyglądał grób arcybiskupa Bolesława, został on bowiem zniszczony wraz z katedrą podczas najazdów tureckich. Obok dbałości o sprawy kościelne Bolesław przejawiał też troskę o swoje rodzeństwo. Urodzony w ostatnim dziesięcioleciu XIII w. jego najmłodszy brat o imieniu Mieszko, wzorem Bolesława, także wybrał karierę duchownego, wstępując do zakonu Joannitów, a następnie w 1318 r. zostając przeorem tego zgromadzenia na Węgrzech²⁵. Dzięki bratu Mieszko nawiązał też bliskie kontakty z panującą wówczas na Węgrzech dynastią Andegawenów. W 1328 r. Bolesław nominował go na biskupa Nitry, leżącej na terenie jego metropolii, ale w sposób dość nietypowy jak na kościelnego hierarchę. Po śmierci biskupa nitrzańskiego Jana III, przedstawiciele tamtejszej kapituły, podróżujący do króla Karola Roberta w celu uzyskania zgody na przeprowadzenie wyboru nowego pasterza, zostali w drodze napadnięci przez Bolesława i uwięzieni w zamku ostrzyhomskim. Tam w ich obecności mianował on swego młodszego brata na biskupa Nitry, a następnie – grożąc uwięzionym przedstawicielom kapituły śmiercią – zmusił ich do zaakceptowania Mieszka jako biskupa. Jako powinowaty pary królewskiej, z jej pomocą uzyskał on zatwierdzenie papieża i do roku 1334 był biskupem Nitry. Później został także biskupem veszpremskim, z którą to godnością związany był urząd kanclerza królowej Węgier, tj. w owym czasie – Elżbiety

²² N. MIKA, *Walka o spadek po Babenbergach 1246–1278*, Racibórz 2008, p. 67–69.

²³ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów...*, p. 526.

²⁴ S. SROKA, *Z dziejów stosunków polsko-węgierskich w późnym średniowieczu*, Kraków 1995, p. 54.

²⁵ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów...*, p. 533.

Łokietkowy²⁶. Godność tę Mieszko sprawował do swej śmierci w 1344 r. Możemy przypuszczać, że został pochowany w katedrze w Veszprem. Obecnie jednak, po wielu zniszczeniach i przebudowach, nie ma w niej śladu jego pochówku.

Największą karierę duchowną wśród Piastów można przypisać księciu mazowieckiemu Aleksandrowi. Przyszedł on na świat w 1394 r. lub 1395 r.²⁷ Był bratem wspomnianej wcześniej Cymbarki, żony arcyksięcia Ernesta Żelaznego Habsburga. Jej to wstawiennictwu zawdzięczał otrzymanie od papieża w 1424 r. leżącego u podnóża Alp biskupstwa trydenckiego. Był zdecydowanym koncyliarystą, opowiadając się po stronie obradującego w Bazylei soboru, za co otrzymał w 1440 r. od wybranego na nim antypapieża Feliksa V kapelusze kardynalski. Jednocześnie był jego legatem²⁸. Przebywając na dworze habsburskim prowadził zażarte i pełne pogroźek dysputy z G. Cezarinim, legatem rzymskiego papieża Eugeniusza IV. Podczas nich czasami dochodziło między hierarchami do rękoczynów, co ośmieszało Aleksandra w oczach całego dworu, jego zdaniem oznaczało jednak zwycięstwo soboru. W roku 1442 z inicjatywy cesarza Fryderyka III (którego był wujem) został powołany na probostwo kolegiaty św. Szczepana w Wiedniu. Patronat tej kolegiaty należał do dworu i proboszczów mianował zawsze panujący w Austrii. To najbogatsze w Wiedniu beneficjum, zważywszy, że wówczas jeszcze nie było w tym mieście siedziby biskupa, a Wiedeń przynależał do diecezji pasawskiej, piastował aż do śmierci. Zmarł po krótkiej chorobie dnia 2 VI 1444 r. Pochowany został w podziemiach katedry św. Szczepana w Wiedniu. Do dzisiaj zachowała się umieszczona na ścianie w lewej nawie świątyni, wykonana z czerwonego marmuru z okolic Salzburga, piękna gotycka płyta nagrobna Aleksandra. Znajduje się ona w bardzo dobrym stanie. Zawiera naturalnej wielkości wyobrażenie Aleksandra o młodej twarzy, ubranego w strój kardynalski. W lewej ręce trzyma on wielki krzyż, a prawą wznosi do góry w geście błogosławieństwa. Poniżej rąk i koło kolan, na tarczach herbowych wykute zostały cztery jednogłowe orły, spośród których dwa, naprzemiennie umieszczone, posiadające półksiężyc, symbolizują zapewne księstwo Trydentu, którego Aleksander był nie tylko biskupem, ale i władcą. Pozostałe dwa są przypuszczalnie godłem Mazowsza. Dookoła płyty umieszczony został napis, wykuty gotycką majuskułą, podający nam datę śmierci dostojnika i wyliczający godności, jakie za życia piastował, również te, otrzymane od antypapieża Feliksa V. Treść tego napisu po odczytaniu skrótów jest następująca:

²⁶ S. SROKA, *Bolesław – arcybiskup ostrzyhomski (1321–1328)*, „Nasza Przyszłość” 17, 1993, p. 137–138.

²⁷ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów mazowieckich*, Poznań–Wrocław 1998, p. 119.

²⁸ Z. SUŁOWSKI, *Aleksander, biskup Trydentu*, [in:] *Encyklopedia katolicka*, vol. I, Lublin 1985, p. 334.

ANNO DOMINI MCCCCXLIIII DIE SECUNDA MENSIS JUNII OBIIT REVERENDISSIMUS IN CHRISTO PATER ET ILUSTRIS PRINCEPS AC DOMINUS ALEXANDER, DEI GRATIA CARDINALIS IURIS CONSULTUS, PATRIARCHA AQUILEGIENSIS, ADMINISTRATOR ECCLESIE TRIDENTINE ET DUX MAZOVIE, CUIUS ANIMA VIVAT DEO.

Nie wiemy, kto ufundował tę płytę. Zapewne uczynił to siostrzeniec Aleksandra, cesarz Fryderyk III, którego sarkofag także znajduje się w wiedeńskiej katedrze. Być może, doradcą Fryderyka III w tej sprawie był bliski przyjaciel Aleksandra na dworze cesarskim, Enea Silvio Piccolomini (późniejszy papież Pius II), obecny przy jego łożu śmierci²⁹. Warto również podkreślić, że nagrobek księcia Aleksandra Mazowieckiego jest najstarszym polskim śladem w Wiedniu. Nie znalazłem o nim jednak wzmianki w żadnym z przewodników, opisujących katedrę św. Szczepana.

Ostatnim znanym Piastem, który jako duchowny został pochowany poza Polską, był Fryderyk, syn księcia cieszyńskiego Kazimierza II. Niewiele informacji zachowało się w źródłach na temat jego życia. Urodził się ok. 1480 r. Studiował początkowo na uniwersytecie wiedeńskim, następnie został jego rektorem, po czym wyjechał do Włoch, kontynuować studia. Zmarł w 1507 r. w Sienie, gdzie został pochowany³⁰. Nie wiadomo jednak, w którym z kościołów złożono go na wieczny spoczynek – w żadnym z nich nie znajdziemy dziś śladów po pochówku tego księcia.

Kolejnym, czwartym rodzajem okoliczności, które zadecydowały o pochówkach Piastów poza Polską, było zamiłowanie do wędrówek po świecie oraz podróże związane z ich sytuacją rodzinną. Do tej grupy możemy zaliczyć trzech przedstawicieli dynastii, spośród których jeden spoczął we Francji, a pozostałych dwóch – na terenie Czech.

Zapewne najciekawszą postacią wśród nich był ostatni przedstawiciel linii kujawskiej, Władysław Biały. Urodził się ok. 1330 r.³¹ Po przedwczesnej śmierci żony oddał w zastaw swe księstwo gniewkowskie na Kujawach kuzynowi, królowi Kazimierzowi Wielkiemu za 1000 florenów, po czym udał się w wędrówkę do Ziemi Świętej, a później w podróż po Europie, goszcząc na wielu dworach, w tym cesarskim i papieskim. W 1366 r. wstąpił do zakonu cystersów w Citeaux, a następnie do benedyktyńskiego opactwa św. Benigna w Dijon, w Burgundii³². Po śmierci Kazimierza Wielkiego, jako jego najbliższy krewny, próbował ubiegać się o tron Polski, z czego zrezygnował po otrzymaniu od Ludwika Węgierskiego

²⁹ S. DETTLOFF, *Der Grabstein des Kardinals Aleksander von Masovien in der Wiener Stephanskirche*, "Dawna Sztuka" 2, 1939, p. 27.

³⁰ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów śląskich...*, p. 660.

³¹ O. BALZER, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, p. 359.

³² K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Poznań–Wrocław 2001, p. 185.

1000 florenów za swoją ojcowiznę i zarządu najstarszym opactwem benedyktyńskim na Węgrzech, w Pannonhalma. Po trzech latach opuścił je i wrócił do benedyktynów w Dijon, zyskując wśród nich przydomek *Le Roy Lancelot*³³. Władysław Biały zmarł w 1388 r. w Strasburgu i zgodnie ze swoją wolą spoczął w kościele opactwa w Dijon, co upamiętnia umieszczona przez zakonników w południowej ścianie świątyni płyta nagrobna³⁴. Jest na niej wyryta naturalnej wielkości postać stojącego na dwóch lwach zakonnika, przyzdabianego trzymaną przez anioła koroną. Po obu stronach jego głowy dwa inne anioły dzierżą herby Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Wokół płyty biegnie gotycki napis:

HIC IACET VIR ILLUSTRIS ET DEVOTIUS DOMINUS WLADISLAUS QUONDAM DUX ALBUS POLONIAE MONACHUS HUIUS MONASTERII PER PLURES ANNOS EXISTENS POSTMODUM DISPENSATUS PER PAPAM PRO SUCCESSIONE REGNI POLONIAE OBIIT IN CIVITATE ARGENTINA HIC ELIGENS SEPELIRI. ANNO MILL CCC OCTAVAGESIMO OCTAVO X. KAL. MARTII ANIMA EIUS REQUIESCAT IN PACE. AMEN.

Ostatni potomek kujawskiej linii Piastów pozostawił po sobie w Dijon dobre wspomnienia, a postać „króla Lancelota” na trwałe zrosła się z historią tamtejszego opactwa benedyktynów³⁵.

Ostatnimi Piastami, pochowanymi poza Polską, był pogrzebany na terenie Czech ostatni książę oświęcimski, Jan IV oraz cieszyński Fryderyk Kazimierz. Jan IV przyszedł na świat ok. 1430 r., a zmarł ok. 1495 r. W roku 1454 sprzedał księstwo oświęcimskie królestwu polskiemu, a sam przeniósł się do Karniowa, będącego w posiadaniu jego drugiej żony, Barbary³⁶. Został zapewne pochowany w tamtejszym kościele, choć nie mamy na ten temat żadnych informacji.

Książę cieszyński Fryderyk Kazimierz urodził się w 1541 r., a zmarł w 1571 r. Został pochowany w Pardubicach, obok swojej matki Marii, pochodzącej z rodziny Pernsteinów³⁷. Niemal z pewnością miejscem spoczynku zarówno Fryderyka Kazimierza, jak i jego rodzicielki, była kolegiata pardubicka pod wezwaniem św. Mikołaja. Pernsteinowie odbudowali tę świątynię po tym, jak została ona zburzona przez Husytów. Pełniła też funkcję ich rodowego mauzoleum. Pomimo braku nagrobka możemy przyjąć, że książę Fryderyk Kazimierz najprawdopodobniej spoczywa w podziemiach pardubickiej kolegiaty.

³³ J. ŚLIWIŃSKI, *Władysław Biały (1327/1333–1388)*, Olsztyn 1995, p. 27.

³⁴ IDEM, *Książę Władysław Biały a sukcesja tronu polskiego*, Lubawa 1982, p. 5–12.

³⁵ S. SROKA, *Książę Władysław Biały w Burgundii*, „Studia Historyczne” 39.2, 1996 p. 157.

³⁶ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów śląskich...*, p. 649.

³⁷ *Ibidem*, p. 668.

Należy podkreślić, że nie jesteśmy w stanie ustalić wszystkich miejsc pochówków piastowskich zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Wszystkie przedstawione tutaj osoby zmarły w wieku dorosłym. Nie wiemy, ilu Piastów rozstało się z życiem we wczesnej młodości i gdzie ich pochowano, zważywszy, że w średniowieczu śmiertelność wśród dzieci sięgała 30–50%. Podczas analizy rozrzuconych na terenie wielu obecnych państw europejskich miejsc wiecznego spoczynku przedstawicieli dynastii piastowskiej, nasuwa się dużo pytań, na które w wyniku dalszych badań, być może, chociaż częściowo zdołamy znaleźć odpowiedź. Jest to także jeden z celów, dla których powstał ten artykuł. Mam tutaj na myśli m.in. rolę księżniczek piastowskich, odgrywaną przez nie na dworach ówczesnej Europy, jak również wart bliższego poznania udział męskich przedstawicieli tej dynastii w najważniejszych wydarzeniach, jakie miały miejsce w tamtych czasach, zarówno w życiu Kościoła, jak i w polityce europejskiej.

Bibliografia

Źródła

Epytaphia ducum Sleziae, [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, vol. III, Warszawa 1961, p. 711–714.

Opracowania

BALZER O., *Genealogia Piastów*, Kraków 1895.

BANASZKIEWICZ J., *Czarna i biała legenda Bolesława Śmiałego*, „Kwartalnik Historyczny” 88.2, 1981, p. 353–390.

BUJAK A., *Nekropolie królów i książąt polskich*, Warszawa 1991.

CZAPLIŃSKI W., GÓRSKI K., *Historia Danii*, Wrocław 1991.

DETTLOFF S., *Der Grabstein des Kardinals Aleksander von Masovien in der Wiener Stephanskirche*, „Dawna Sztuka” 2, 1939, p. 23–40.

GÓRZYŃSKI S., *Między orłem cesarskim a cieszyńskim. Pizańska sepultura księcia cieszyńskiego*, [in:] *Historia u Piastów, Piastowie w historii. Z okazji trzechsetlecia śmierci ostatniej z rodu książęcej Karoliny*, ed. B. CZECHOWICZ, Brzeg 2008, p. 127–144.

JASIŃSKI K., *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Poznań–Wrocław 2001.

JASIŃSKI K., *Rodowód Piastów mazowieckich*, Poznań–Wrocław 1998.

JASIŃSKI K., *Rodowód Piastów śląskich*, Kraków 2007.

JASIŃSKI K., *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa–Wrocław 1992.

KAGANIEC M., *Nagrobek w Venzona*, „Spotkania z zabytkami” 4, 2001, p. 36–37.

KOZŁOWSKA-BUDKOWA Z., *W dziewięćsetlecie śmierci Bolesława Szczodrego*, „Studia Źródłoznawcze” 28, 1983, p. 183–185.

KURNATOWSKA Z., KARA M., *Wczesnopiastowskie „regnum” – jak powstało i jaki miało charakter? Próba spojrzenia od strony źródeł archeologicznych*, „Slavia Antiqua” 51, 2010, p. 23–96.

- LABUDA G., *Mieszko I*, Wrocław 2002.
- MIKA N., *Mieszko książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski*, Kraków 2010.
- MIKA N., *Walka o spadek po Babenbergach 1246–1278*, Racibórz 2008.
- PANIC I., *Książę Władysław Opolczyk w otoczeniu Karola IV*, [in:] *Książę Władysław Opolczyk, fundator klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, eds. M. ANTONIEWICZ, J. ZBUDNIEWEK, Warszawa 2007, p. 309–324.
- PANIC I., *Książęta opolscy, niemodlińscy i strzeleccy na dworze Karola IV*, „Kwartalnik Opolski” 34.2, 1989, p. 34–45.
- STRZELCZYK J., *Dynastia piastowska w tradycji i pamięci zbiorowej Polaków*, [in:] *Przemysłidzi i Piastowie – twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii. Materiały z konferencji naukowej, Gniezno 5–7 V 2004 r.*, ed. J. DOBOSZ, Poznań 2006, p. 213–229.
- STRZELCZYK J., *Mieszko pierwszy*, Poznań 1992.
- SROKA S., *Bolesław – arcybiskup ostrzyhomski (1321–1328)*, „Nasza Przyszłość” 17, 1993, p. 121–147.
- SROKA S., *Książę Władysław Biały w Burgundii*, „Studia Historyczne” 39.2, 1996, p. 151–158.
- SROKA S., *Z dziejów stosunków polsko-węgierskich w późnym średniowieczu*, Kraków 1995.
- SUŁOWSKI Z., *Aleksander, biskup Trydentu*, [in:] *Encyklopedia katolicka*, vol. I, Lublin 1985, p. 334.
- ŚLIWIŃSKI J., *Książę Władysław Biały a sukcesja tronu polskiego*, Lubawa 1982.
- ŚLIWIŃSKI J., *Władysław Biały (1327/1333–1388)*, Olsztyn 1995.
- WĘDZKI A., *W poszukiwaniu grobu Bolesława Śmiałego w Osjaku*, „Z Otchłani Wieków” 23.3, 1957, p. 136–141.
- WŁODARSKI B., *Udział książąt śląskich w wyprawie cesarza Karola IV po koronę cesarską do Rzymu w 1355 r.*, [in:] *Prace historyczne na 30-lecie działalności prof. S. Zakrzewskiego*, Lwów 1934, p. 220–229.
- ZIENTARA B., *Bolesław Wysoki. Tułacz, repatriant, malkontent*, Kraków 2008.

Wojciech Mądry, PhD

<https://orcid.org/0000-0001-5078-9714>

Institute of Slavic Studies

Polish Academy of Sciences

00-337 Warszawa, Polska/Poland

wojciech.madry@ispan.waw.pl

